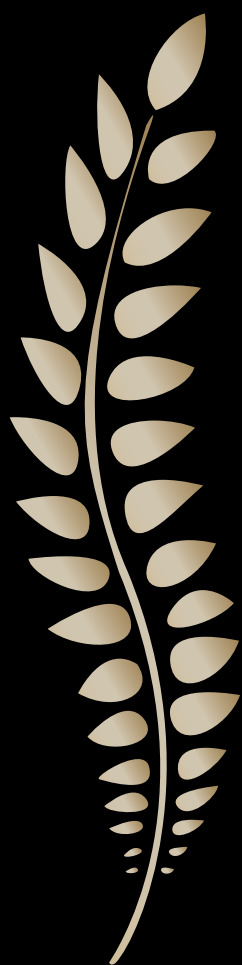


JACEK MAJCHROWSKI
PREZYDENT MIASTA KRAKOWA
ZAPRASZA



**konspekt
lekcji
szkoła
podstawowa**

CZY TAKI STRASZNY, JAK GO MALUJĄ? WYOBRAŻENIE SMOKA W RÓŻNYCH UTWORACH. SCENARIUSZ ZAJĘĆ Z JĘZYKA POLSKIEGO DLA II ETAPU EDUKACYJNEGO

Niniejszy scenariusz powstał w ramach **Festiwalu Muzyki Filmowej 2022**, organizowanego przez Krakowskie Biuro Festiwalowe. Na lekcji zostaną porównane powszechne wyobrażenia na temat smoka zawarte w różnych tekstach z przedstawieniem, które przełamuje stereotypy. Na zajęciach przewidziana jest praca z fragmentami filmu *Jak wytresować smoka*. Można go wcześniej obejrzeć z uczniami w całości. Lekcja przeznaczona dla uczniów klas V-VI. Autorką scenariusza jest **Katarzyna Długosz Adamska** – absolwentka teatrologii na Uniwersytecie Jagiellońskim, polonistka ze Szkoły Podstawowej nr 36 w Krakowie, nauczycielka dyplomowana.

Temat: Czy taki straszny, jak go malują?
Wyobrażenie smoka w różnych utworach

Przygotowanie: Katarzyna Długosz Adamska

Etap edukacyjny: II etap edukacyjny, klasy V-VI

Przedmiot: język polski

Przewidziany czas: 45 minut

Cele lekcji dla ucznia:

- umiejętność porównywania różnych tekstów kultury;
- umiejętność wykorzystania w interpretacji tekstów elementów wiedzy o kulturze;
- umiejętność wyciągania wniosków z przesłanek zawartych w utworze.

Związek z podstawą programową: wymagania ogólne i szczegółowe: I.1.2, I.2.2, I.2.8, I.2.13, III.1.1, V.11 oraz VI.32

Metody i formy pracy: praca z tekstem literackim, hasłem encyklopedycznym oraz filmem; praca w grupach; praca indywidualna; pogadanka

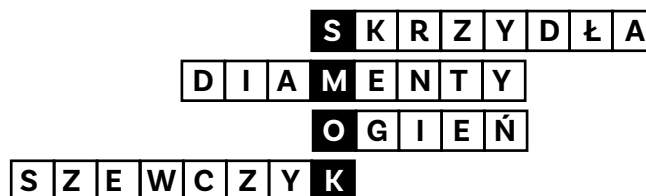
Środki dydaktyczne i materiały:

- film *Jak wytresować smoka*, reż. D. DeBlois, Ch. Sanders, 2010
- hasło *smok* [wg pl.wikipedia.org](http://wg.pl.wikipedia.org)
- J.R.R. Tolkien, *Hobbit, czyli tam i z powrotem*, Wydawnictwo ISKRY, Warszawa 1997 – fragment
- S. Lem, *Bajka o maszynie cyfrowej, co ze smokiem walczyła*, [w:] *Bajki robotów*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2002 – fragment



Przebieg zajęć

Wprowadzenie Przedstawienie pionowo zapisanego hasła SMOK, do którego uczniowie dopisują poziomo skojarzenia, jakie w nich wywołuje, tworząc coś na kształt krzyżówki (w zależności od zespołu mogą robić to indywidualnie lub wspólnie). Np.



- Prezentacja wyników oraz krótkie podsumowanie, jakiego rodzaju skojarzenia wywołuje u uczniów to słowo i dlaczego.
- Przedstawienie, co będzie przedmiotem zajęć oraz podanie tematu lekcji.

Temat: Czy taki straszny, jak go malują?
Wyobrażenia smoka w różnych utworach.

Część właściwa: Zapowiedź pracy w trzech grupach i podział uczniów. Każda grupa dostaje jeden tekst oraz pytania do niego (załączniki nr 1, 2, 3 i 4). Zadanie polega na przeczytaniu fragmentu oraz zredagowaniu krótkiej (4-5 zdań) notatki na podstawie pytań. Po skończonej pracy każda grupa prezentuje jej efekty.

Grupa I fragment definicji z wikipedii

- Pytania:**
- Czym jest smok?
 - Jak wygląda?
 - Co przeważnie uosabia?

Grupa II fragment z lektury *Hobbit, czyli tam i z powrotem*

- Pytania:**
- Jak wyglądał Smaug?
 - Jaki ma charakter?
 - Co zrobił krasnoludom?



Grupa III fragment *Bajki o maszynie cyfrowej, co ze smokiem walczyła*

- Pytania:
- Jak wygląda elektrosmok?
 - Jak powstał?
 - Co robi i co chce osiągnąć?

Prezentacja efektów pracy w grupach.

Wyświetlenie początkowego fragmentu filmu

Jak wytresować smoka (0'35"-1'20").

- Pytanie:
- Jak są postrzegane smoki na wyspie Berg? (szkodniki, porywają owce, palą osadę, są zagrożeniem....).

Odwołanie się do kolejnego fragmentu filmu (27'40"-37'00")

lub do znajomości całego utworu.

- Pytania:
- Z kim Czkałka nawiązał relację?
 - Jak postępował ze Szczerbatkiem?
 - W jaki sposób budował z nim relację?
 - Jaki to przyniosło efekt?

Można wyświetlić końcowy fragment filmu, który razem z pierwszym stanowi swego rodzaju klamrę (88'20"-88'52").

Zakończenie: Wspólnie z uczniami odpowiadamy na pytania:

- Jak zatem twórcy filmu traktują stereotypowe, powszechne wyobrażenie o smokach? (zmieniają je, pokazują smoki jako przyjazne zwierzęta, pozbawiają je okrucieństwa i grozy...)
- Jaki może być tego cel? (zabawa, wprowadzenie komizmu, humoru, pokazanie, że nie wszystko jest takie, jakie się wydaje, gra konwencją...., pokazanie, że strach rodzi się z niewiedzy, boimy się tego, czego nie znamy lub nie rozumiemy, kwestie ekologiczne - uczenie miłości do zwierząt)

Na koniec można zadać pytanie, czy uczniowie znają inne utwory, w których smok został przedstawiony pozytywnie (*Eragon, Opowieści z Narnii, Porwanie Baltazara Gąbki, Niekończąca się historia, Shrek*).



Załącznik 1 **Hasło smok w portalu Wikipedia**

Smok to mitologiczne stworzenie (...), najczęściej wyobrażane w postaci olbrzymiego i lotnego gada, występujące w licznych mitach, legendach, literaturze, filmach i grach. Standardowo smoki obdarzone są dużą inteligencją, potrafią posługiwać się magią, znają ludzką mowę, zieją ogniem, a ponadto posiadają lub strzegą rozmaite skarby, a w niektórych powieściach smoki nawet zmieniają się w ludzi. Typowy smok ma cztery łapy, a często pojawiający się w herbach smok dwunogi nosi nazwę wiwern.

(...)

W porównaniu z innymi stworzeniami fantastycznymi smok nie miał ściśle określonego wyglądu. Często utożsamiano go z wielkim wężem, mającym ponoć do 10 kroków długości i grubość do 10 dłoni. Cztery łapy były zakończone ostrymi pazurami, a pokryte łuskami ciało błyszczało się w słońcu. Wedle niektórych autorów były silnie jadowite, wedle innych nie, gdyż do zabijania ofiar używały ogona, ostrych zębów lub je dusiły. Zazwyczaj smok miał niewielką głowę z grzebieniem na czubku. Zgodnie z etymologią nazwy miał posiadać znakomity wzrok. Niekiedy smok posiadać miał również skrzydła, podobne nietoperzym. Zdarzało się, że smoki przedstawiano z uszami, rogami czy brodą.

(...)

Smok pozostawał często stworzeniem groźnym, uosabiającym zło i zniszczenie. W psychologii także ludzkie lęki i ciemną stronę osobowości. Stał w opozycji do bohatera, który musiał pokonać zło drzemiące w nim samym, ukazywane pod postacią smoka, by ostatecznie zwyciężyć nad złem. W chrześcijaństwie utożsamiany z diabłem, grzechem, chaosem, pogaństwem czy herezją. Smocza krew lub ślina oznaczać mogła truciznę, sam pysk zaś bramy piekielne. [Wg pl.wikipedia.org](http://pl.wikipedia.org)



Załącznik 2 *Hobbit, czyli tam i z powrotem*, J. R. R. Tolkien (fragment)

Te właśnie rzeczy skusiły smoka. Smoki, jak wiadomo, kradną złoto i klejnoty ludziom, elfom i krasnoludom, gdziekolwiek się da; strzegą swoich łupów do ostatniego tchu (czyli na wieki, bo nie umierają, chyba że je ktoś zabije), ale nie umieją się nimi cieszyć, nie używają z nich nic, bodaj miedzianego pierścionka. Smoki wcale nie odróżniają pięknej roboty od paractwa, chociaż dobrze się zazwyczaj znają na rynkowej cenie przedmiotów. Same też nic nie potrafią zrobić, nie umieją nawet zreperować obluźowanej łuski na własnym pancerzu. W owych czasach na północy żyło wiele smoków, złoto zaś stało się zapewne rzadkością, kiedy krasnoludy zbiegły na południe lub wyginęły, a smoki szerzyły coraz gorsze nieszczęścia i spustoszenia. Szczególnie chciwy, silny i zły był gad imieniem Smaug. Pewnego dnia przefrunął on na południe. (...)

Lecz w ciemnościach pod najbliższą ścianą od skalnej podłogi bije jasna łuna. To blask Smauga! Oto leży tu olbrzymi, czerwono-złocisty smok, pogrążony w głębokim śnie; z paszczy i z nozdrzy dobywa się pomruk i kłęby dymu, lecz podczas snu potwora ogień ledwie się tli w jego wnętrznościach. Pod nim, nakryte jego cielskiem i wielkim zwiniętym ogonem, a także wszędzie dokoła rozsypane po ziemi i ginące w ciemnościach, piętrzą się niezliczone drogocenne przedmioty, złoto surowe i kute, rzadkie kamienie i klejnoty, srebro czerwieniejące w rdzawym świetle. Smaug leżał ze złożonymi skrzydłami niby ogromny nietoperz, obrócony trochę bokiem, tak że hobbit widział jego ciało od spodu: długi, blady brzuch oprószony drogimi kamieniami i okruchami złota, które wbiły mu się w skórę od stałego wylegiwania się na tym łożu bogactw. Poza nim na najbliższych ścianach niewyraźnie majaczących w mroku wisiły zbroje, hełmy, topory, miecze, dzidy; rządami stały wielkie dzbany i naczynia pełne nieodgadzionych skarbów. (...) Miał złe, nikczemne serce.



Załącznik 3 *Bajka o maszynie cyfrowej, co ze smokiem walczyła,* S. Lem (fragment)

Jakoż zbudowali inżynierowie królewscy wyborną maszynę cyfrową na Księżycu. (...) Król zrazu tak i owak dzielność maszyny próbował; raz zaś nakazał jej telegraficznie, aby elektroskoku dokonała: był bowiem ciekaw, czy prawdą jest, co mówili inżynierowie, że machina ta umie wszystko. Jeśli wszystko umie – tak pomyślał – to niech skacze. Wszelako treść depeszy uległa drobnemu zniekształceniu i maszyna otrzymała rozkaz, iż nie elektroskok, lecz elektrosmok ma przez nią zostać wykonany; i jak najlepiej umiała – wypełniła polecenie.

Wiódł wtedy król jeszcze jedną kampanię, (...) zapomniał tedy całkiem o wydanym maszynie księżycowej poleceniu, aż tu skały jęły olbrzymie z Księżyca lecieć na planetę; zdumiał się król (...) i wielce zgniewany natychmiast do maszyny księżycowej zatelegrafował, jak śmie tak postępować. Ona jednak nie odpowiedziała, bo już jej i na świecie nie było: smok ją pochłonał i na własny ogon przerobił.

Posłał król zaraz na Księżyc całą wyprawę zbrojną, na jej czele inną postawił maszynę cyfrową, też bardzo męzną, aby smoka zgładziła, ale tylko błysło, huknęło, i już było po maszynie i po wyprawie; elektrosmok wojował bowiem nie na niby, lecz całkiem naprawdę, i najgorsze miał zamiary wobec królestwa i króla. Słał król na Księżyc generałów-cyberatów, pułkowników-cyberników, wysłał na sam koniec jednego cyberissimusa nawet, ale i ten niczego nie dokonał; tylko nieco dłużej kotłowanina trwała, którą przez lunetę, ustawioną na tarasie pałacowym, król oglądał.

Smok rósł, Księżyc stawał się coraz to mniejszy, ponieważ potwór pożerał go pokawałku i na własne przerabiał ciało. Widział więc król, a z nim poddani jego, że źle jest, bo kiedy już gruntu pod stopami elektrosmokowi nie stanie, niechybnie się na planetę i na nich rzuci. (...) Naraz usłyszał król, a była noc głucha, jak aparat telegraficzny w sypialni tronowej postukuje. Był to aparat królewski, cały złoty z brylantowym pisakiem, z Księżycem połączony; zerwał się król i bieży; aparat zaś raz po razie stuk-puk, stuk-puk, i taki telegram wystukał: „Elektrosmok depeszuje, że precz ma się wynosić Po-leander Partobon, bo on, smok, na tronie jego usiąść zamierza!”



Załącznik 4 Pytania dla grupy I

Czym jest smok?

Jak wygląda?

Co przeważnie uosabia?

Pytania dla grupy II

Jak wyglądał Smaug?

Jaki ma charakter?

Co zrobił krasnoludom?

Pytania dla grupy III

Jak wygląda elektrosmok?

Jak powstał?

Co robi i co chce osiągnąć?





konspekt lekcji szkoła podstawowa

ORGANIZATORZY:



Kraków

kbf:

RMF
CLASSIC

FMF.FM